LA BRACE



ŽYVIE BIEŁARUŚ

1918 $\frac{25}{III}$ 1967

SAKAVIKOVY I VIALIKODNY

PRYVIET I DABRAŽADANNI DARAHIM NAŠYM SURODZIČAM ČYTAČAM I SPAHADNIKAM!

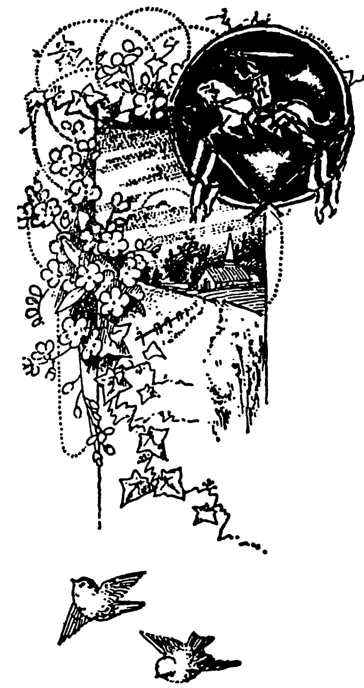
Hod. XIX | STUDZIEN - SAKAVIK 1967 | N. 91

ŹNIČ

Biełaruskaja relihijna-adradženskaja časopis

Adres Red.: Roma, v. Trionfale, 6415 | Hadav. padp. 2 dal., 1 paasobn. 15 cent.

VIALIKDZIEŃ



Dva śviaty na śviecie — ad nivy da nivy:
Chrystos uvaskros! Nastupaje viasna!
Hlań śmieła, hlań volna ščaśliŭ, nieščaślivy,
I dalej k žyćciu z panižennia i sna!
Hej, hej, na spatkannie vialikich dvuch? viataŭ
Spiašecie supolna, chto ŭ putach nia zh niŭ!
Chaj ljucca-zyljucca ad chaty da chaty
Ŭ vadno ŭsie hramady, ŭsie ludzi ŭsich niŭ!

Vialikdzień! Vialikdzień! — ad nivy da nivy,
Zabyŭ nie adzin z nas niadaŭnyja dni,
A ŭspomni, prypomni ščaśliŭ, nieščaślivy,
Ab tych, što ŭ śvitanni naviek adyjšli, —
Ŭsie kostački tyja na honiach papàrnych, —
Žyvych, što ŭ biaspùćci akùćciem źviniać...
Prypomni, daj słova nia ščeznuci màrna,
Pačatuju spravu šyryć, rasšyrać!

Vialikdzień! Vialikdzień! — ad nivy da nivy,
Zavodzie baćkoŭ svaich pièsieńku syn.
Zirni-ž, azirnisia, ščaśliŭ, nieščaślivy,
I zaŭtra na pole, da soch, jak adzin!
Dahetul my płačam, dahetul my stohniem
Adviečnych nia možam pazbycisia śloz...
Napierad, pa ščaście! Chaj złoje ŭsio drohnie,
Viasna ŭžo na śviecie, — Chrystos uvaskros!

Janka Kupała

DVA ŚVIATY

Ci nie dla nas, Darahija Surodzičy, dla našaha sianniašniaha Vialikodnaha j Sakavikovaha śviatkavannia — dvuch trapna sioleta źbiehšychsia vialikich dzion — pisaŭ naš vieščy Kupała hety vierš? Dzień viekapomnaha Zhrobuŭstannia razam iz Zbavicielem našaha duchova-relihijnaha i dziaržaŭnaha adradžennia. Pisaŭ 60 hod tamu, a tak jakby navočna hlèdziačy na našuju siànniašniaść ź jejnymi plusami j minusami: duchovymi, kulturnymi, sacyjalnymi j palityčnymi *ščaślivymi* dasiahniènniami j na tychža *nivach* baluča *nieščaślivymi* niedachopami *panižennia i sna*. Pisaŭ prarocka kryčmà zaklikàjučy da prabùdnaha zhrobuŭstànnia da entuzyjazùmjučaha śviatkavànnia! Śpiašacca! Śpiašacca *s u p o l n a, chto ŭ putach* — biazbožnictva, apatyi, zdrady, ci nienaviśnickaj roźni — jašče *nia zhniŭ*! Śpiašacca śviątkavać iz synoŭska bahaviejnaj pieśniaj i hatoŭnaściuna śledavannia prachtyki *žyvoj* viery baćkoŭ, nažal siannia chaładziejučaj zabyvànaj... Śviatkavać uspaminna jak Zhrobuŭstannie Zbaviciela, tak i, abiecanaje ŭsiemahutnaściu Jahonaj, zhrobuŭstannie ŭsich tych surodzičaŭ, što na *śvitanni adradžennia* sakavikovych ideałaŭ niezaležnickich herojska *adyjšli*... Śviatkavać ich idejna-mučanickuju pamiać nia tolki sentymentam, ale i stalovaj pastanovaj: nia *ščeznuć màrna* ŭ spakusnym čužaśviecie, nie zaskièmnuć u pryvyčnym biaźinicyjatyŭnym biadavànni, ale, nabraŭšy duchovych i fizyčnych dy arhanizacyjnych sił, vyjści z hetaha śviatkavannia salidarna *ŭsie jak adzin* nasvaje *nivy* niezaležnicka-adradženskaj akcyi

JE Najdastojniejšy Jubilat radziŭsia 31. VIII. 1893 ŭ v. Silajanach pad Režycaj na Łotvie. Backi Bernard i Cecylija byli niebahatymi ziamlarobami. U 1911 ustupaje ŭ Pieciarburskuju Duch. Seminaryju, pasla ŭ Akademiju, dzie j atrymoŭvaje duchoŭn. sviač 21. I. 1917. Zajmaje dušpastyrskija stanoviščy ŭ tymža pieciarburzie, Viciabsku, Maskvie pad balšavikami. Ŭ 1926. 10. V. prabyvajučy ŭ Maskvie Bp D'Herbigny tajna kansekruje jaho na Biskuba, a 12. VIII tahož hodu atrymoŭvaje naminatu na Apastolskaha Administratara Mienska-Mahiloŭskaj dyecezyi. Ad 16.IX.1927 da 2.I.1933 znajchodzicca ŭ 17-ci rožnych rasiejskich viaznicach, miž inšym 3 h. na Sałaŭkach i 3 h. ŭ Sibiry ŭ Staroturchanskaj obł. na katəržnych rabotach, dzie mocna padupaŭ na zdaroŭji, što adčuvaje j ciapier. Da sloz žałasnaja j cikavaja dola jaho była ŭ hetych katarhach. Dzialiŭ jaje iz svaimi dyecezanami, nad jakimi nie pierastavaŭ dušpastyravać, adpraŭlajučy Imšu sv. j spaviadajučy nia raz na paddaššy, abo ŭ lasnoj nietry. U 1933 h. Vatykan i Łatvijski Urad vydastajuć jaho iz Sibiry, vymienvajučy na niejkaha kamunista. Chutka pasla byŭ vyklikany ŭ Rym i adznačany tytułam « Asystenta Tronu Papiežskaha » dy udekaravany darahacennym histaryčnaj vaznasci kryžam. Praz cely hod pasla jezdzić pa Europie. Potym pracuje ŭ Seminaryi j Universytecie Ryžskim. U 1944 razam z inšymi łatvijskimi biskupami katalickimi j niekatalickimi vyviezieny ŭ Niamiečcynu. Siannia prabyvaje ŭ Belhii, apiakujučysia studenckaj moładzdziu, tytułavany praz Annuarium Pontifcium i dasiannia Apast. Administr. vyšnazvanaj dyecezyi.



Jaho Ekscelencyi Biskupu BALESLAVU SLOSKANSU Administrataru Apastol. Biełarusi

u 50 ŭhodki Śviatarstva i 40 Biskupstvs

Vaša Ekscèlèncyja!

Da taho vialikapryhožaha bukietu ščyrych jubilejnych dabražadanniaŭ i čèści, vykazanych Vaśaj Ekscèelncyi pryjacielami, na čale z adznačalna-łaskavym autohrafam Jaho Śviataści Papy Paŭła VI, pazvolcie dałučyć paru skromnych, alé najščyrejšych dabražadanniaŭ, pryvietu, i z duchova-harotnych nivaŭ biełarusckich zasiavànych i bahaslaulànych Vašym hérojskim Pastyravanniem padčas ciažkoha lichaléćcia... Redakcyja « Žniču »

ZA NAJVYŠEJŠY AUTARYTET

Padčas V. Śviat, kali prajektujucca ŭ našym asabistym, siamiejnym i hramadzkim žyćci da ździejśniennia novyja pačyny, kali rodziacca ŭ našych dušach novyja pastanovy, dałučem da ich takža i žmieńku dumak dy pastanovaŭ ab autarytecie.

Na pieršy pahlad autarytet uziaty sam u sabie — heta abstraktnaje paniaćcie, trudniejšaje da zrazumiennia, ale na paciechu čytačam skažam, što nia budziem tut šmat zahłyblacca ŭ teoryju, a lepš kankretna ab im havarycimiem, apirajučysia na kankretnych sytuacyjach z žyćcià.

Šmat havorycca siannia ab autarytetach np: baćkoŭ, vučycialoŭ, hramadzkich i palityčnych dziejačaŭ dy inš. Ale nia mienš havorycca j ab ichnim kryzysie, što moŭ nia jošć jany ŭ naležnaj pašanie, što jany nia mohuć zatrymać taho adjomnaha pracesu, jaki viadzie da mienšaha, ci bolšaha hramadzkaha chaosu, a u moładzi dyk da niejkaha stychijnaha « buntu » proci pravaparadku, ustanoŭlenaha staršymi. Heta voś nie abyjak turbuje hałovy asob, jakim ležyć na sercy dabro hramadztva, jaho raźviććio j śviaty abaviazak imknucca da što-raz bolšaha udaskanalennia siabie dy asiahniennia kulturnaje poŭnavartaści čałavieka. I ŭśled za hetym iduć hutarki: što rabić proci takoha kryzysu, jak viarnuć raŭnavaha ludzkich uzajemin, ŭviaści pašanu dla autarytetaŭ; vièdama bo, što jany dajuć napramak paasobna čałavieku dy hramadztvu.

U hetych hutarkach prakidajecca i cennaje ziernie: jość ułučna schoplenyja prablemy, byvaje časta davoli ŭdałaja analiza sytuacyi, dyahnoza « nièmačy », ale zamała naahuł, abo j nadta mała, addajecca miesca na toje, jak palepšyć sytuacyju, jak tuju « nièmač » lačyć. Nie akcentujecca, a prynamś mała akcentujecca, toje naistotniejšaje: — *pavarot i zamacavannie abniachàjenaha najvyšejšaha autarytetu.*

A chtož maje toj najvyšejšy, usich zabaviazvajučy autarytet? Adkaz vielmi prosty: nichto inšy, jak tolki *Ŭsiemahutny Boh, Stva-*

Hlyboka-pavažanamu jubilatu Doktaru Stanislavu Stankievìču

Darahi Spadar Doktar,

Da kampletu dabražadalnych pryviètaŭ z nahody** 60 **Uhodkaŭ Vašaha žyćcià j** 40 **- idèjnaj pracy dalučajecca j Rèdakcyja « Žniču » vykazvajučy ščyraje pryznannie Vašych vydatnych, šmat kaštujučych herojskaj ciarplivaści, zasluhaŭ na poli idejna-patryjatyčnaj kansalidacyi našaha samahubska rassvaranaha hramadztva; a nia mienš i na poli kulturnym, navukova-litaraturnym, publicystyčnym, pastaviŭšym na naležnaj raźvićciovaj vyšyni biełaruskuju emihranckuju presu.

Ščaści Vam Boža u dalejšym žyćci j pracy!

Rym, 24.I.1967 Mons. P. Tatarynovič - Redaktar

---

ryciel, Najvyšejšy Zakanadaŭca i Ŭsiedzierżca. Jahony autarytet musić vaładaryć nad kažnym čałaviekam i kažnaj hramadoju, nad kažnym ludzkim autarytetam. Havorym *musić vaładaryć,* darečy kažučy to jon i vaładaryć, daminuje, niezaležna ad taho, ci čałaviek choča taho, ci nia choča, pryznaje, ci nia pryznaje. Z universalnaha =ŭsieahulnaha, hledzišča Boh zaŭsiody asiahaje svaju metu. Abjektyŭna — ŭvieś suśviet u miljonach dziejaŭ, jakijab jany ni byli, Jaho słavić bieskaniečnymi atrybutiami =prykmietami : ŭsiomocy, praŭdy, dabrà, spraviadlivaści ihd. Ale my majem na dumcy nièšta inšaje : — toje, kab čałaviek stvorany na vobraz Božy j padobu jak razumnaja istaść, *dla svajho ŭłasnaha dabrà svabodna vyznavaŭ i pryjmaŭ za ŭsievaładarny toj Božy najvyšejšy Autarytet.* Bo tolki ź Jaho jon moža mieć siłu dla svajho ludzkoha, abmiažavanaha autarytetu ; tolki bo praz pryznannie ŭsimičysta najvyšejšaha Autarytetu možna zapabiehnuć kanflikt miž addzielnymi autarytetami, a hetym samym nie dapuścić u hramadztvie da anarchii, razburajučaj ŭzajemavarožaści, « buntu » moładzi ihp.

Kab heta lèpiej zrazumieć, ujaviem sabie, jak zamacoŭvajucca autarytety, uhruntoŭvajucca. Dzicià u va ŭsim zaležyć ad baćkoŭ, pryjmaje ŭ svajoj dziciačaści spontanična ichni autarytet. Jano nad im nie dyskutuje. Pačynajučy vučycca ŭ škole śpieršku pryjmaje autarytet vučyciela moŭ pradoŭžannie autarytetu baćkoŭ. Ale potym byvaje j toje, što ŭbačyŭšy, ci adčuŭšy nièkija rožnicy u padychodzie da važnych pytanniaŭ miž baćkam i vučycielem, jano ŭžo moža mieć niaznačnyja, ale faktyčnyja sumnivy ŭ tym, chto ŭłaściva maje racyju, čyj pahlad pravilny ; čyj autarytet važniejšy. Padobnaje nièšta moža paŭtarycca, ale ŭžo ŭ bolšaj zahostranaści, pry dalejšym chodzie sutykaŭ z autarytetami. I kali ichni padychod da pavažnych žyćciovych pytanniaŭ jošć rozny, siła ŭpłyvu ichniaha autarytetu na padlehłych im malèje, a maładoha čałavieka moža daviaści da źniavieru, a naviet da buntu proci autarytetu naahuł. Jamu ŭžo mała słoŭ : « bo ja kažu tak, bo tak kaža majo asiarodździe... » Tut jošć nieabchodnaja nièka absalutnaja apora, ci asnova, jak naprykł : « tak musić być i ja heta kažu, taki bo zahad Božy, hetak nakazvaje zakon Jahony ».

Dajchodzim vošža da adzinaha vysnavu : Kažny autarytet, kali jon maje być u pašanie, kali maje być pryznany z usioj kansekvencyjaj u praktyčnym žyćci, dyk musić być refleksyjaj (adśvietam) autarytetu Božaha. Kali na hetym budzie abasnavany aŭtarytet baćki, vučyciela, uzhadavaŭcy, hramadzkaha dziejača, tady miž imi nia budzie kanfliktaŭ, ale buduć uzajemadapaŭnienni, jakija jšcimuć pa adnoj linii.

U vasobnych indyvidualnych vypadkach moža pamahcy nam sumlennie adčuć Autarytet Boha. U šyrejšym hramadzkim zasiahu najbolšy refleks taho Božaha Autarytetu maje Eklezija Chrystusa ; tamu naviet i nazyvajuć jaje « hramadzkim sumlenniem ».

I tak voś dajchodzim da prachtyčnaha žyćciovaha vysnavu : « *Dzie zachoŭvajecca i vyznajecca autarytet Eklezii,* (Kaśc Cark.) *tam jość zàruka i zachoŭvannia inšych śvieckich autarytetaŭ* ». A tam, dzie jon abniachàjvajecca — paźniej pryjdzie j abniachàjennie autarytetaŭ. raniej, ci Heta pakazała dabitna historyja. Heta dakazvajuć fakty i našych dzion.

Kali vošža nas isna abchodzić toje, kab z pašanaj ščadzić autarytety, što dajuć napramak našamu hramadztvu da vysokašlachotnych ideałaŭ i tvorčych čynaŭ, my musim u pieršaj miery imknucca ŭsimi siłami da najmacniejšaha abhruntavannia, abiaśpieki, ŭ našym hramadztvie, ahule, najvyšejšaha Aŭtarytetu Božaha, a ŭśled za tym i autarytetu Eklezii. I-to nia tolki ŭ teorytyčnych ćvierdžanniach, ale i ŭ prachtyčnaj dziejnaści. Chaj i heta budzie adnoju z našych śviatkavalnych pastanovaŭ.

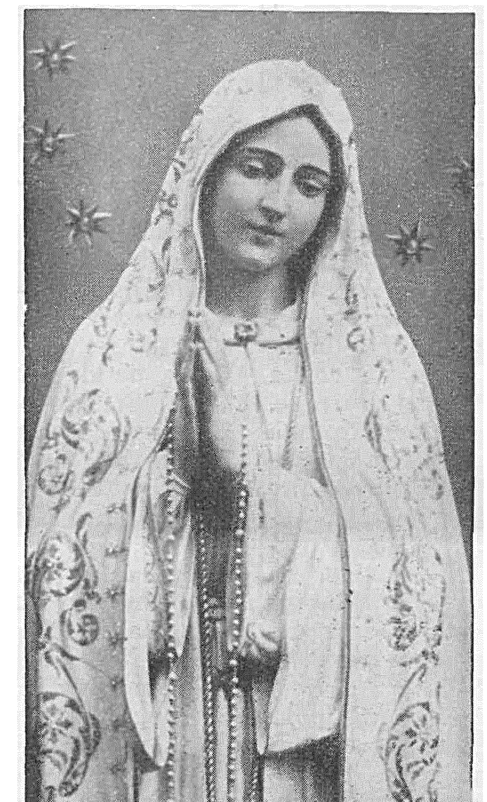
Tym usim, da kaho ŭdzirajecca spakusa interpretavać hety postulat jak namahannie

hl. b. 8

SAKRET FATIMY

« Zahadkovy źmiest misyi Fatimy jašče trymajecca ŭ sakrecie serca Lucyi dy j toj, chto jaho maje i ŭpraŭnieny im rasparadžacca, nie ŭvažaŭ jašče svaječasnym adkryč jaho ».

Z hetkim voś aśvietčanniem JEm. Kard. Alfredo Ottavijani, viceprefekt s. Kanhrehacyi dla Daktryny Viery, źviarnuŭsia, pačynajučy svaju pramovu da publiki prysutnaj na relihijna-kulturnaj manifestacyi, upieradžajučaj ab niedalokim śviatkavanni Piaćdziesiacilećcia cudoŭnaha źjaŭlennia Najśviaciejšaj Dzievy Maryi ŭ partuhalskaj miascovaści Fatima. Heta zybrannie, arhanizavanaje Internac. Akademijaj Maryjanskaj, što mieła zadannie z'ilustravać dva važnyja zdarenni relihijna-internacyjanalnyja : 5 Maryjalahič. Kanhres u Lisbonie ad 2 da 8 žnivienia i 12 Kanhres Maryjanski nastupnaha tydnia u Fatimie na čeść vyšuspomnienaha Piaćdziesiacilećcia.



Na manifestacyi prysutničali miž inšymi kardynały : Cento, Forni, Slipyj, Ottaviani, da Costa Nunes, Marella, Ferretto, Bea, Browne, Zerba i Carejeira. Paśla karotkaha prezentacyjnaha ŭstupu a. Karala Baliča, Staršyni Maryjanskaj Akedemii, zilustravaŭšaha značennie dvuch mianavanych Kanhresaŭ, JEm. Kard. Emanuel Goncalves Carejeira, Patryarch Lisbony, vyhłasiŭ pafrancuzku dakład na temu : « *Fatima ŭ abliččy Eklezii i śvietu* ».

Miascovaść uśviačanaja 50 hadoŭ tamu cud. źjaŭd. M. Božaj — havaryŭ purpurat — pradstaŭlaje saboju siannia niaupynnuju krynicu uśviačvannia i aśviečvannia duchovaha ; heta śled =znak Božaj prysutnaści u śviecie, nia majučy ŭ sabie nijakich čaraŭ ci naiŭnavierstva, kali pryznany Eklezijaj, zaŭsiody tak aściarožnaj, prazornaj, adnosna faktaŭ pradstaŭlajučychsia, jak cudoŭnyja.

Misyja Fatimy, pavodle Lisbonskaha Patryarchi, pamima što častkova astajecca ŭ sakrecie, màje vyraznaje značennie ŭzyvannia da abnovy chryścijanskaha žyćcià ; zàklik Najśviaciejšaj Dzievy da malitvy i pakuty, padniàty na pačatku rasiejskaj revalucy, spryčyniajučaj dla relihii hetulki zła, zasièvam siarod całaha ludztva kukalu dzikabujànaha niavolačaha mataryjalizmu, jašče j siannia maje dla ŭsich vieručych piakučuju važnaść. Fatima — śćviardziŭ kančatkova Kard. Carejeira — pradstaŭlaje saboju nastojlivy zàklik da śvietu nadnaturalnaha, śćviardžaje prysutnaść Boha ŭ ludzkim sercy, jość abiacanniem usievybaŭlennia, i macuje nadzieju ludztvà na supakojnuju budučyniu.

Paśla hetaha dakładu zabraŭ hołas u spravie fatymskaha sakretu, jaki zakranuli my na ŭstupie, JEm. Kardynał Ottavijani.

« Z prahavitaj i nieŭtamavanaj cikavaściu śviet namahajecca raskryć toj sakret Boha-Maci cudoŭna paručany dziaŭčyncy. — pačaŭ J. Eminencyja —

Alež kali heta sakret, jak možna pretendavać na raskryćcio jaho? Tym mienš, što naviet Toj, chto pavinienby jaho adresatam i achoŭnikam być nia uvažaŭ, što pryjšła parà, jaho adkryć pa 1960, adsyłajučy na rastro pnaść i rozum Papy ».

U źviazku z hetym Kard. Ottavijani padkreśliŭ, što « źmiest misyi (paručennia) Fatimy pierachoŭvajecca dasiańnia ŭ sercy Lucyi (adzinaj astaŭšajsia pry žyćci z tych dzietak partuhalskich, što atrymali abjaŭlennie ; jana ŭžo siannia jość zakonnicaj = karmelitankaj u Koimbry), a toj druhi, chto jaho maje i byŭ upraŭnieny im rasparadžacca, nia uvažaŭ dahodnym jaho adkryć ». Tekst takretu, zaklejeny ŭ apiačatanym kanvercie, byŭ daručany Biskupu Lairyi, a potym praz Nuncyja Papie Janu XXIII, jaki ściaroh tajnicy i zabraŭ jaho z saboju ŭ damavinu, uvažajučy za patrebnaje zachavać u sakrecie.

Prypomniŭšy potym, jak Kanhrehacyja achovy navuki Viery była zmušana zabaranić dostup da manastyra, dzie znajchodzicca Lucyja, roznym daśledčykam cyvilnym łasym na sakret, jakija ź bieham času namnožyli ŭžo roznych domysłaŭ navakoł jaho. Kardynał Ottavijani adciemiŭ jak taja častka misyi, što nia jość sakretnaj, moža vystarčalna ŭžo infarmavać ab tym, što cikavić śviet », bo Spaža Najśviaciejšaja damahałasia « malitvy i pakuty », dajučy da zrazumiennia, što dva spasaby hetyja źjaŭlajucca nieabchodnymi da adchilennia « žachlivych karaŭ ».

« Śviet zatrymaŭsia tolki — havora dalej Kardynał — na vyślędžvanni sakretu, nia ŭdumoŭvajučysia ŭ toje, što skazała Maci Boža jasna i adkryta. Biaźmiernyja niaščaści ŭsieśvietnyja, śvietkam jakich stałasia našaje biazdolnaje pakalennie dy žertvaj, heta hołas kličučy nas bolš zadumoŭvacca nad tym, što publična adkryta fatymskaj misyjaj, jak nad sakretam. Šmat havaryłasia — zaznačyŭ Jaho Eminencyja — ab suviazi fatymskaha sakretu iz strachotnaj sytuacyjaj Eklezii na raźlehłaj zonie śvietu, dzie piekła rasputała bujanuju złość da ŭsiaho, što śviatoje i Božaje, i adkul praślednik, u dyplomatyčnych moŭ rukavičkach dy sałodkich słoŭcach chitruje pašyryć

na üvieś śviet svajo vaładannie, trymanaje nad krajami, zasiejenymi üžo kryžami, visialicami dy katarhami, aśvienčanymi üžo hetulkimi mučanikami ». Ale natchniaje spadzievaj častka adkrytaja fatimskaj misyi spadzieva na pavolnaje raspahadžennie, choć jašče zumročnaje, zarysoüvajucca aznaki ü vapošnich hadoch pa 1960 niejkaha daładžannia śvietu ü supakoi Chrystusa ü Jahonym vaładarstvie. Kali, jak spadziajomsia, miarkavannie jość pravidłovaje j dakładnaje, adkryje nadzieju ü sercach. Zdajecca — dadaü Eminencyja — Najśv. Dzieva ü hetym piaćdziesiacilećci fatymskich padziejaü skłaniaje nas da nadziei ».

Üspomniüšy potym historyju abjaülennia, napisanuju Lucyjaj i daručanuju Biskupu Lairyi, kab adasłaü jaje Papie, da jakoha j dastałasia praz nunc. Cento, prelehent adciemiü toj mament, u jakim Jan XXIII adkryü list, pračytaü jaho, ułažyü razam z aryhinalnym kanvertam u svoj kanvert i, zapiačataüšy, złažyü u sakretnym archivie, dzie znajchodzicca j siannia.

NA EURAPEJSKIM USCHODZIE SVITAJE?

Dzielačysia Vialikodnymi dabra žadanniami z abiazdolenymi bratami na Üschodzie, nie adrečy mo' budzie padzialicca viestkami j ab važnych idealahičnych tam pracesach, jakija možnab uvažać za abnadziejvajučyja promihi lepšaje budučyni dla paniavolenaha čałavieka ü vaładarśćvie marksizmu.

Z paviedamlenniaü presy daviedvajemsia, što vierchavody filazofii dy teoryi fizyki na Üschodzie pryjšli da prakanannia, byccam marksistoüski determinizm całkom supiarečny z najnaviejšymi adkryćciami navuki. Adzin z pieradavych filozafaü Uschodniaje Niamieččyny zajaviü adkryta, što marksitoüskuju idealohiju nièlha pahadzić z novymi adkryćciami tearytyčnaje fizyki. A šče dabitniej adnosna hetaha vykazaüsia maskoüski prafesar fizyki, jaki pierad słuchačami universytetu aśvietčyü, što marksistoüski determinizm (dyktatarsk: « być posjemu ») jość praciüny natury čałaviečaj i nia maje nijakaha navukovaha abhruntavannia.

Najbolšuju revalucyju ü duchovaj sfery vyklikali dva polskija filozafy, prafesary marksizmu =leninizmu, Šaf i Kołakowski, jakija üžo ad daužejšaha času propahujuć kamunistyčny humanizm, što damahajecca pašany pravoü adzinki. Jany kažuć, što adzinka maje pravy, jakich kalektyü nia moža zadavolić.

A üžo najbolšaju niespadzièvankaju źjaülajecca vystuplennie troch maskoüskich bahasłovaü u Genevie na kanferencyi « Eklezija (Carkva) i hramadztva ». Atrymaüšy mahčymaść udziejničannia u ekumeničnych zybranniach Śvietavaje Rady Eklezijaü (Cerkvaü), maskoüskija teolohi vyskazalisia adnosna sacyjalnaje etyki u pravasłaünaj Carkvie. Jany havaryli ab « trahedyi chryścijan u śviecie » (Baravy), ab « faryzejśćvie (dobrych) chryścijan » dy ab « vinavataści chryścijan u tym, što jany nie zrealizavali novaha prykazannia lubaści u Novym Zapaviecie ». A inšy pravasłaüny teoloh z maskoüskaje patryarchii, Kazem-Bek, vykazaü dumku, što, « duchovaja svaboda jość mahčymaj tolki tady, kali pieramožacca złajàki bizantynizm, što uspadkajèmniü sacyjalnaje licha pahanskaha śvietu dy šče lichu tamu daü relihijnuju aureolu » (aśviaciny). Na našuju dumku hetki vystup pravasłaünych teolohaü z Maskvy proci nazàdnictva ü sacyjalna-etyčnaj płoščy nieabydna cikavy.

Z vyšej adciēmlenych prykładaü bačym, što filazofia j teolohija na Üschodzie pravodziać radykalnuju revizyju daciapièrašnich pohka) ladaü. Filazofija (asabliva teorytyčnaja fizyadmaülajecca ad posłuchu marksistoüskamudeterminizmu, a teolohija revoltùje proci het kaha bizantynizmu, jaki nie dapuskaü duchovaje svabody i praz jaho pravasłaünaja teolohija nie mahła raźvić sacyjalnaje etyki.

Kali jdzie hutarka ab revizyi filazafičnych pohladaü, dyk jana chiba ščyraja j praüdzivaja. A što da sensacyjnaha vystupu pravasłaünych teolohaü maskoüskich u Genevie z krytykaju bizantynizmu (u sacyjalnych prablemach), dyk trè być ustrymnym. Jość peünym, što tyja teolohi chacieli pakazać pierad śvietam vialiki postup maskoüskaje Carkvy ü halinie sacyjalnaje etyki dy chacieli jaüna zademonstravać, što taja Carkva üžo zyrvała, jak skazana, z bizantynizmam dy üziałasia za studyi sacyjalnaj etyki. Mahčyma, što heta byü tolki palityčny maneür, kab pakazać śvietu, što nia tolki katalickaja Eklezija turbujecca sacyjalnymi prablemami, ale i maskoüskaja pravasłaünaja pryśviačaje ciapier tym prablemam šmat uvahi.

Bačačy hetkija cikavyja źjavišču na üschodzie Europy, možam pryjści da pierakanannia, što ahulna-ludzkija dy naturalna-praünyja ideji, prabili žaleznuju zasłonu i, jak kazaü toj, zrabili svajo. Tearytyčny kamunizm pravaliüsia na całaj linii, bo nia maje navukovaha, dyj naturalnaha, abhruntavannia. Praktyčna jon jašče pniecca utrymoüvacca z dapamohaju terroru, vykrutna abiacankavaj dyalektyki. Nichto z usioj peünaściu nia moža pradviaścić, jak doüha jon jašče moža trymacca terroram i demahohijaj. A üsiož moža być peünym, toje, što jahona dynamika pasłabieła, kali üžo üschodnija filozafy advažylisia paddać sumnivu Marksava vučennie. Z druhoha boku takža jość peünym, što nijakaja tyranija nia moža nadoüha trymacca, choćby j z dapamohaju zbroji.

Rodzicca vošža pierakanannie, što na haryzoncie Uschodniaje Europy niecicca zołak zaranica lepšaha žyćcià dla čałavieka. Rymski paet Horacius skazaü praüdu, jak pisaü, što ludzkuju naturu, üdaču, nasilstvam to na niejki čas možna prydušyć, ale jana zaüsiody viartajecca da hołasu. Sionnia heta bačym navočna : jak jana pryjchodzič na üschodzie da hołasu

i heta voś pradviaščaje vialikija źmieny na budučyniu. Vydatny daślednik hramadzkich źjaviščaŭ, prafesar vienskaha universytetu. a. Mesner vykazaŭ dumku, što uschodniuju Eŭropu nia vyzvalić Ameryka, ale samaja ludzkaja natura vyzvalić ludziej z kamunistyčnaha pryhonnaha viarma. Kali bo maskoŭskija pravasłaŭnyja bahasłovy uciamili ŭrešcie, što nazadnictva nie dapuskała da raźvićcià sacyjalnaje etyki ŭ pravasłaŭnaj Carkvie, a ŭschodnija filozafy datałkavalisia urešcie, što marksizm jość antynaturalny, dyk chiba možna mieć nadzieju na uratavannie hodnaści ludzkoje na Ŭschodzie. D.K.

ZAHROZLIVAJE ZJAVIŠČA

Katalickija, pratestanckija teolohi j pedahohi dy hramadzkija dziejačy zaturbavanyja relihijnym indeferentyzmam da spravaŭ viery dy pahražajučaha praktyčnaha mataryjalizmu ŭ zachodnim śviecie apošnimi časami. Ludzi pačynajuć adčužacca ad etyčnaha i relihijnaha ładu, ad chryscijanskich relihijnych prachtyk, što śćviardžaŭ takža i Vatyk. Sabor u dakrecie ab apastolstvie śvieckich viernikaŭ.

Abyjakavaść hetaja adnosna viery faktyčna vyhladaje na praktyčny ateizm i moža rabić upłyŭ na ŭsie hramadzkija słai, asabliva moładź. I voś tut najbolšaja zahroza. Dajchodzić da taho, što častka intelihentnaje moładzi ŭ volnym śviecie pakidaje studyi dy naahuł usiakuju pracu, stajučysia biaździejnymi badziakami. Tymčasam mova moža być jašče tolki ab adzinkach, nielha abahulniać hetaha na bolšuju častku moładzi. Ab tych modernych zachodnich nihilistach mo skažam inšym razam. A zatrymajemsia bolš na toj nièhadzi indeferentyzmu (abyjakavaści).

Byłob mo pamyłkaj dumać, što hety praktyčny ateizm, kali jaho šče možna tak nazvać, šyrycca nie ad prafesyjnaj prapahandy. Zachodni ateizm skarej maje akademičny charaktar i zusim nia vyjaŭlaje prapahandnych tendencyjaŭ. Na Zàchadzie prapahandnaje ateistyčnaje lektury jašče mała ; a kali dzienièbudź kolportujecca, dyk jana abo uschodniaha pachodžannia, abo vydavanaja za hrošy Ŭschodu. Hetaha rodu biazbožnaja prapahanda nie pramaŭlaje da zachodniaha čałavieka siannia tak, jak pramaŭlała raniej. Zreštaju, na jejnuju niaudaču narakajuć užo naviet biazbožnickija prapahandysty savieckaha bloku. Biazbožnickaja bibuła nia maje siahonnia nijakaha kredytu.

Treba adciemić toje, što ateizm naahuł, ci niavierstva, tak daŭnyja, jak ŭsiakaja bolš raźvitaja relihija. U va ŭsiakim vypadku ateizm nia jość nijakim zdabytkam novačasnych navuk, techniki, ci naahuł postupu, jak heta pnucca ŭdaŭbści ŭ hołaŭ svaim hramadzianam savieckija vajujučyja biazbožniki. Jaho spatykajem užo u staravietnych žydoŭ z časaŭ np. Davida, jaki imprekacyjna śćviardžaje ŭ psalmie : « Biazhłuzdy kaža ŭ sercy svaim, niama Boha » (Ps. 13) U časach Chrystusa pradstaŭnikami materyjalistyčnaha ateizmu byli saducei, što adkidali vieru ŭ nieśmiarotnaść dušy dy ŭ zhrobuŭstannie. Ateizm prapaviedvali j hreckija filozafy Heraklit, Demakryt, Epikur dy inšyja za sotni hod jašče da chryśc. ery, choć toj ateizm krychu rožniŭsia ad sianniašniaha, kali ludzi majuć inšaje paniaćcie ab Bohu. Mieli svaich eteistaŭ i rymlanie. Viedamy ichni pradstaŭnik heta Lucrecio Caro ŭ I stahodździ da Chrystusa. Na jahony tvor biazbožny « De natura rerum » (ab natury rečaŭ) paklikajucca časta kamunistyčnyja biazbožniki. Byli biaźviercy i ŭ siaredniavieččy, a z bolšaju ruchlivaściu vystupajuć jany ŭ pary hetak zv. adradžennia, a paźniej — praśviety, u časie adnak romantyzmu dziejuć słabiej, dy zusim jakby zanikajuć u pary vialikich suśvietnych vojnaŭ.

Marksa-Leninskaja daktryna ćvierdzić, što baraćba ateizmu proci relihii ciesna źviazanaja z klasavaju baraćboju dy što ateizm abumoŭlivajecca kankretnymi sacyjalna-ekanamičnymi faktarami. Ale ci možna havaryć ab klasavaj baraćbie, jakaja spryčyniała paŭstannie ateizmu za časaŭ Davida, Epikureja, Lukrecia Caro, ci choć sabie i ŭ časach renesansu? Marksa-Leninskija prapahandysty adnak ćviorda ŭ hetym pierakananyja, zabyvajučy abt ym, što vajaŭničy charaktar ateistyčnaha mataryjalizmu pryščapiŭ tolki Lenin, kala paŭstahodździa tamu. Niaŭžo na tezach Lenina mieŭby zakončycca ŭvieś navukovy prahres? Biazbožnym ahitataram nie chapaje kansekvencyi, zatoje adznačajucca sumnaju kansekvencyjaj u nienaviści da ŭsiakaje relihii, a specyjalna da chryscijanskaje.

Pryčyny niavierstva byli ŭ roznych časach roznyja. U chryścijanskich krajoch ateizm z bolšym razmacham vystupaje tam, dzie niedamahała relihijnaje žyćcio. Hetak było pieradusim u pratestanskich krajoch Niamieččyny, Holandyi, Anhlii dy Švecyi zadoŭha jašče da pieršaje śvietavaje vajny i ŭ carskaj Rasiei, dzie carkva była nadta ciesna źviazana ź dziaržavaju, addajučysia poŭnaściu na słužbu carskamu režymu. Varožyja da dziaržaŭnaha ładu intelihenckija kruhi nia tolki adviartalisia ad pravasłaŭnaje Carkvy, ale j vystupali proci jaje. U nijakaj chryscijanskaj krainie śvietu da pieršaje suśvietnaje vajny nia byŭ tak pašyrany siarod intelihencyi ateizm, jak imienna ŭ carskaj Rasiei. Dyk ciž dziva, što tudy hetak chutka uhramaździŭsia z ateistyčnym biazbožžam kamunizm?

Inšyja pryčyny abyjakavaści adnosna viery, ci praktyčnaha ateizmu, u volnym Zàchadzie. Kali nie brać pad uvahu čysta indyvidualnych pryčyn, jakich moža być šmat, to adna iz najvažniejšych ahulnych pryčyn lažyć u etyčnaj płoščy. Navuka bo Chrystusa stavić čałavieku nialohkija moralnyja vymahanni. Datrymać tyja vymahanni kaštuje nia mała achviarnaści rozumu, pačućciaŭ i bujanych zachcievanak cieła. Proci zdyscyplinavanaści vystupajuć ciažkija spakusy sapsutaha ducha času : Nia kiłzaj siabie nijakimi prykazanniami Nia vier u zahrobnuju adkaznaść, ci ščaście, dyj

nieśmiarotnaść dušy. Karystaj svavolna z žyćcià kolki üilezie. I čałaviek, hałoüina moładź, bujaje sabie pa linii najmienšaha sutrymku. Mataryjalny dabrabyt, nadmiernaja svajavolnasč naviet i ü va üšim moralna błahim, što davodzić da zaniapadu siamiejnaha žyćcià dy asłablennia üzhadavaüčaha üpłyvu baćkoü, niemoralnyja filmy i presa, vytvarajučyja atmasferu duchovaje nièmačy, u jakoj moderny čałaviek tolki ź vielmi ciažkim vysiłkam moža znajści dostup da Boha i üsiaho nadpryrodnaha.

Nia mienš hroznym dziejnikam indyferentyzmu relihijnaha j modernaha ateizmu jość płytkaja vieda praüdaü pryncypaü chryscijanskaj viery. Nie mała intelihentnych ludziej nie zadajuć sabie fatyhi, kab dapoünić i pahłybić usio zdabytaje na školnaj łavie z relihijnaje viedy praz lekturu naviejšych tvoraü chryścijanskich vučonych tady, jak navukovy śvietahland moderny, arelihijny, pastupova zbahačaje. Vynik iz hetaha taki, što novazdabytaja arelihijnaja vieda prosta zahłušaje daüny relihijny śvietahlad iz školnych časaü. I ciažka maładomu intelihentnamu čałavieku pahadzić novaje z tamtym, choć i üilublenym, starym.

Samo saboju rodziacca sumnivy adnosna chryścijanskich addzielnych praüdaü viery, a ü ciažkich vypadkach pryjchodzić niavierstva. Kali ü savieckich prapahandystaü ateizmu majem taki zàkid proci viery ü Boha, što moü kosmonaüty ü mižplanetarnych prastorach nie znajšli Boha, dyk heta śvietčyć ab błaznock. prymityvizmie ü ichnim pohladzie na chryścijanstva dy naahuł na relihiju. Kalib niavierstva zaradžałasiab naviet ad hetkich arhumentaü, dyk śvietčytab jano ab niamienšym prymityvizmie.

Dla nas važna, kab asłanić našaje hramadztva asabliva darastajučuju moładź, ad niavierstva. Nia mała robiać u hetym napramku arhanizacyi, jakija ładziać, čas-ad-času dakłady na adnosnyja temy, ładziać Dni Studyjaü. Ale daloka niedastatlova. Treba hetkich dakładaü bolej dy čaściej ładžanych na temy navukova-relihijnyja, hałoüna ü arhanizacyjach moładzi. Treba źviarnuć uvahu j cikavaść darastajučaj moładzi na asoby vydatnych vučonych, vynachodnikaü śvietavaje słavy, jakija praz navukovuju viedu üściarahli vieru ü Boha j žyćcio paśmiertnaje ; heta vielmi vymoüny arhumant, jak toj Kopernik. što naviet henijalnyja vunie praciviacca relihii.

Voraham chryścijanskaje relihii, a sajuźnikam biazbožža nia jość navuka, ale vuzkaja adnabokaja dy varoža tendencyjnaja aśvieta modernych intelihenckich kruhoü dy nadta paviarchoünaje razumiennie Božych praüdaü.

Ale kankretna što u kirunku aśviadamlannia, asabliva moładzi, proci indeferentyzmu i biaźvierstva robicca samatužna ci arhanizacyjna z boku śvieckaha apastolatu dy naahuł uzhadavaüčych ustanovaü dziaržaünych ci hramadzkich ? Nastupny artykuł mo krychu na heta kinie śviatłà.

TEILHARD DE CHARDIN VIALIKI PROMOTOR ZHODY NAVUKI Z RELIHIJAJ

Dvanacca ćhod tamu pamior 74-letni a. Pierre Teilhard de Chardin vialiki vučony našych časaü. Byü heta nia tolki vučony, ale i čałaviek vybitnaj indyvidualnaści, pra jakoha siannia zahavaryü uvieś śviet. Havaryli i my kaliś ab im dy jahonaj navucy. ü biełarusk sekcyi Vatykansk. Radyja. Ale i čytačy našy pazvolać padzialicca ab im dumkami z metaju pahłyblennia našych hutarak ab sutnaj zhodzie navuki z relihijaj, praz pakazannie, jak heta zhoda vyhladała na prachtycy ü rozumie adnaho vučonaha.

Piotr Teyar de Šarden (tak čytajecca pabiełarusku) za žyćcià svajho byü viedamy tolki ü vuzkim kružku heolohaü i paleontolohaü (daślednikaü kruhaziemja ź jaho pieratvorami i navuka ab staravykapniach) jak vučony ü hetych halinach viedy. A siannia jahonyja tvory raschodziacca ü sotniach tysiačaü paasobnikaü. Ab im napisana hetulki knih, što ź ich možna byłob utvaryć salidnuju biblijateku ; jahonyja idei stalisia temami šyrokich dyskusyjaü, jak u kruhoch intelektuałaü, tak i ü šyrokich asiarodździaü studentaü europejskich, amerykanskich, naviet afrykanskich. Adny nazyvajuć jaho novym Darvinam, a druhija — novym Tomaj z Akvinu.

Upłyü Teyara de Chardin siahaje šyroka j pa-za navuku j filazofiju ü žyćcio hramadzkaje dy relihijna-eklezijalnaje. Vodhulle jahonych dumak možna było pačuć z adn. boku ü dyskusyjach Vatykanskaha Saboru katalickaj Eklezii, a z druhoha — ü raspravach filozofičnych Roje Garodi, siabry fr. kamunistyčnaj partyi.

Pierre Teilhard de Chardin źjaülajecca naščadkam Voltera pa linii matki. U maładym vieku jon ustupiü z zakon Jezuitaü. Studyjavaü teolohiju j heolohiju. Staüšysia śviatarom, de Chardin całkom paśviaciüsia navucy. Kali mieü 42 hody, jaho paklikali ü navukovuju ekspedycyju, što mieła daśledžvać Kitajskija pustyni. Tam naležaü da taho kalektyvu, što adkryü *sinantropa*, ü vakolicach Pekinu, h. zn : adzin z prakaviečnych škeletaü dahistaryčnaha čałavieka. Pad toj čas de Chardain pracavaü pry heolohična-paleontolohičnych raskopkach u Azii dy časam i ü Afrycy. Kitaj na 25 hod staüsia dla jaho novaj baćkaüščynaj, tak što na karotki tolki čas pryjaždžaü u rodnuju Francyju.

Jak vučony de Chardain vyznačaüsia asablivaj pranilivaściaj dumki dy vydatnaj zdolnaściaj rabić syntetyčnyja vysnavy iz svaich dośledaü. Hetkim čynam jon stvaryü novuju teoryju evalucyi, jakaja, nie adkidajučy navukov. chzdabytkaü Darvina, dapoüniła ich, karyhujučy aśviatlennie ich pasučasnamu.

De Chardain, jak paleontoloh, pryznaje, što evalucyja — adzinaja forma i adziny šlach raźvićcià žyćcià. Ale jon idzie dalej za Darvina i davodzić, što evalucyja pradoüžvajecca i na toj bok žyćcià ü śviet niažyvoje materyi dy z druhoha boku — u śviet čałavieka, ü historyi ludzkoha rodu. I francuzki kamunistyčny filozaf Roje Garodi kaža, što de Chardain spa-

łučaje dyjalektyku pryrody z dyjalektykaj historyi.

De Chardain adkidaje ślapy evalucyjanizm; u vadróżniennie ad Darvina jon davodzić, što evalucyja žyćcià, ad samych jaho pieršapačatkaŭ, zachavanych u miartvaj materyi, maje svoj kirunak i svoj sens. Raźviććio pryrody idzie praz evalucyju niažyvoj materyi da žyćcià, u žyćci da štoraz bolšaje śviedamaści, j dachodzić da čałavieka. Ale tut evalucyja nie kančajecca; jana praciàhvajecca ŭ raźvićci i ŭ stałym daskanalenni ludzkoha hramadztva. Evalucyja viadzie čałavieka i hramadztva, usio ludztvo da jednaści z Boham; bolš taho — uvieś kosmos znajchodzicca ŭ stanie hrandyjoznaha pracesu evalucyi, da što-raz bolšaj daskanalnaści.

Što tyčycca budučyni ŭ evalucyi čałavieka, dyk Teyar de Chardain optymisty, pamima tak mnoha nialudzkoha ŭ sučasnym śviecie, hałoŭnym čynam u skrajna-radykalnych dyktatarskich totalizmach (nazizmie j kamunizmie), de Chardain vieryć u lepšuju budučyniu ludzkoha rodu; jon kaža: čałaviek zrabiŭ vializarny prahres na šlachu evalucyi ad *pitekantropa* da sučasnaj cyvilizacyi, ale hety prahres ništo ŭ paraŭnanni z tym prahresam, jaki čałaviek jašče zrobić u budučaj evalucyi, jon bo jašče na pačatku svajho isnavannia. Kali ŭziać pad uvahu, što žyćcio na ziamli isnuje pryblizna 500 miljonaŭ hod, dyk zrazumiejem, jaki jašče čałaviek małady — kaža Teyar de Chardain.

Hetak voś razumiety evalucyjanizm de Chardain uvažaje najbolšym zdabytkam sučasnaj navuki.

Biohrafy de Chadain'a zavuć henijalnym pryrodaviedam. Ale jon chacieŭ nia tulki studyjavać pryrodu, ale i paznać usiecełaść isnavannia. Jon kazaŭ: chto žadaje zrazumieć usiecełaść suśvietu, ŭ taho musiać abjadnacca pryrodavieda, filazofija i teolohija. Jonža sam i źjaŭlajecca prykładam taho abjednannia ŭ vadnoj asobie hetych troch dyscyplinaŭ. Dziakujučy jamu, ludzkaja dumka skiravałasia na zusim novyja šlachi. Jahony ŭpłyŭ u navucy, ŭ filazofii, ŭ tealohii tolki što pačynajecca, tolki bo niedaŭna stalisia viedamymi jahonyja asnoŭnyja tvory.

Za svajho žyćcià de Chardain publikavaŭ svaje pracy vielmi mała, byŭ źviazany, miarkavanniami svajho zakonu, da jakoha, jak my skazali, jon naležaŭ; ahraničaŭsia na publikacyi tvoraŭ iz svaje najbolšaje specyjalnaści paleontolohii. Paśla jahonaj śmierci ŭ Paryžy stvaryŭsia kamitet z najvydatniejšych pradstaŭnikoŭ roznych halinaŭ navuki j literatury, ludziej vieručych i niavieručych, ludziej roznych nacyjanalnaściaŭ. Heny kamitet pačaŭ vydannie poŭnaha zboru tvoraŭ de Chardain'a.

Idei de Chardain'a trapili na dobry hrunt. Sučasnaja bo heneracyja šukaje syntezy ŭsich viedaŭ ab čałavieku i pryrodzie, ab usieśviecie i Bohu. U hetych pošukach de Chardain daje vydatnuju dapamohu. Jon abnaviŭ i raźviŭ ideju evalucyi, ačyściŭšy jaje ad usiaho adžyłaha dy ŭzbahaciŭšy daviedkami svajho henijalnaha rozumu. Jon pakazaŭ šlach da abjednannia relihii j navuki; bolš taho — de Chardain prakłaŭ šlach da palapšennia suadnosin miž ludźmi j narodami. Jon piša ŭ knizie «Budučynia čałavieka»:

«Vynikam taho faktu, što źjaviłasia dumka miž ludźmi, paŭstaje novaja asablivaja sfera ducha, ŭ jakoj ludzkija adzinki nabyvajuć zdolnaści da abjednannia adna z druhoju nia tolki dla pradoŭžannia rodu, ale i dla pahłyblennia śviedamaści. Usia prablema tolki ŭ tym, kab henaje kančalnaje zbližennie bièźličy ludzkich istotaŭ ažyciaŭlałasia nie totalitarnymi metadami, nie šlacham hvałtoŭnaj mechanizacyi ludzkich enerhijaŭ, a šlacham lubaści».

ZA NAJVYŠEJŠY AUTARYTET

Eklezii mieć hegemoniju nad usimi prajavami dziejnaści ludziej, skažam, chaj ščyrej i hłybiej padumajuć ab hetych pytanniach, a tady samy pryjduć da vysnavu, jaki paćvierdziać fakty. Kali čałaviek adkinie nad saboju najvyšejšy autarytet Boha, jon sam, kali nia chto inšy, paddaść jaho autarytetu nièjkaha idała. Kali adkinie hegemonii Eklezii, addajecca ŭ hegemoniju jakojnièbudź ludzkoj idealohii, što ŭ astatočnaj analizie moža daviaści da rasčaravannia. Nia bojmasia vošža nad nami, nad našymi autarytetami, Najvyšejšaha Autarytetu Božaha, Eklezijalnaha, jany bo padmacoŭvajuć našy čystaludzkija chistkija autarytety, dadajučy im element absalutnaj praŭdy, pachodziačaj ad Syna Božaha, Jezusa Chrystusa, jaki skazaŭ ab Sabie: «Ja — Daroha i Praŭda i Žyćcio».

P.H.

Pav.mu Sp. A. MÀRKIEVIČU ŭ Toronto vykazvaje ščyruju padziaku i pryznannie za idejnuju achviarnaść u formie vartasnaha padarunku: daŭhahrajnaha Dysku z repertuaram narodnych bielaruskich piesień słaŭnaha bielaruskaha salisty Michała Zabějdy Sumickaha.

Biełaruskaja Sekcyja Vatykanskaha Radyja.

Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via Trionfale, 6415

Z dazvolu
Duchoun Uladau

Tipolitografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950